

Cieszyn: Atak na samochody

Data publikacji: 18.04.2008 0:00

□

Jednej nocy z czwartku na piątek skradziono dwa samochody a trzy inne próbowano ukraść.

Złodzieje ukradli volkswagena passata o wartości około 35 tys. zł oraz seata Ibiza o wartości około 22 tys. zł. Poza tym przestępcy usiłovali ukraść jeszcze trzy inne samochody na ulicy Kamiennej i Moniuszki: skodę fabię, volkswagena golfa i passata.

Kradzieże samochodów cały czas są plagą. Co prawda ich liczba nieco spadła w porównaniu do lat poprzednich, jednak mimo działań policji i straży miejskiej nie ustały. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że przestępczy proceder ma się całkiem dobrze.

Samochody kradnie się głównie dla części, które są sprzedawane na giełdach.

Cena kradzionej części jest dużo niższa od proponowanej w sklepie czy serwisie. Zadziwiające jest jednak, że społeczeństwo ma coraz mniej obiekcji i powszechnie korzysta z takich ofert.

Zasady moralne budzą się wówczas, gdy samemu pada się ofiarą kradzieży. Jednak korzystając z kupna kradzionych części nie myśli się, że w ten sposób napędza się przestępczy biznes.

Czy rozgrzesza nas stwierdzenie, że przecież wszyscy kupują? Jeśli ktoś nie kupi takich części będzie o jednego klienta mniej. A może inni pójda za tym przykładem?

Zdj.: Części ze skradzionych samochodów sprzedawane są między innymi na giełdach.

(zac)